

Sygn. akt I C 605/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Damian Czajka

Protokolant: Małgorzata Schick

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2013 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa Z. S. (1)

przeciwko Z. S. (2)

o zapłatę 6 481,64 zł

oraz z powództwa Z. S. (1)

przeciwko Z. S. (2)

o zapłatę 5 617,16 zł

I. powództwo oddala;

II. zasądza od powódki Z. S. (1) na rzecz pozwanego Z. S. (2) kwotę 2417,- zł tytułem kosztów postępowania.

Sygnatura akt I C 605/12

## UZASADNIENIE

Powódka Z. S. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego Z. S. (2) 6 481,64 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie wskazała, że wraz pozwanym zawarła 23 sierpnia 2010 r. umowę pożyczki z Bankiem (...) S.A. na kwotę 54 447,60 zł, którą od momentu jej podpisana spłaca samodzielnie. Wyrokiem z 11 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód. Z datą uprawomocnienia się powyższej wyroku, tj. 5 kwietnia 2011 r. ustala między nimi wspólność ustawowa. Wobec uchylania się pozwanego od partycypacji w spłacie pożyczki, powódka wniosła o zasądzenie od Z. S. (2) kwoty 6 481,64 zł stanowiącej połowę uiszczonych przez nią, pomiędzy datą ustania wspólności ustawowej a 20 stycznia 2012 r., rat pożyczki z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonych dla każdej raty po dniu jej uiszczenia. Powódka wskazała, że utrzymuje się ze świadczeni emerytalnego w wysokości 1 188,30 zł; stąd nie jest w stanie podolać samodzielnej spłacie wspólnie zaciągniętej z pozwanym pożyczki.

W toku sprawy I C 605/12 powódka, w odrębnym pozwie (zarejestrowanym pod sygnaturą (...)), przedstawiła przeciwko pozwanemu kolejne żądanie zapłaty na kwotę 5 617,16 zł, obejmujące rat spłacone przez nią w okresie późniejszym tj. od 27 marca 2012 r. do 8 stycznia 2013 r. Zważywszy, że oba wskazane procesy dotyczą stron postępowania, zaś podstawa powództwa, jaki i podnoszone zarzutu są tożsame, Sąd postanowił o połączeniu i łącznym rozstrzygnięciu.

Pozwany Z. S. (2)wnosząc o oddalenie żądań Z. S. (1)w całości zarzucił, że powódka bez jego wiedzy i zgody zaciągnęła szereg zobowiązań w postaci kredytów i pożyczek, zarówno w bankach, jaki i u osób fizycznych. Pozwany dowiedział się o tym dopiero we wrześniu 2009 r. od syna stron S. S.. Środki pieniężna z pożyczki, w której udziale finansowego pozwanego oczekuje powódka w całości wydatkowane zostały na spłatę jej zadłużenia, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Pożyczka ta, co wynika z treści umowy miała charakter konsolidacyjny, obejmując spłatę wymienionych w niej zobowiązań wobec innych banków. Zadłużenie pokryte pożyczką nie pokrywało w całości długów Z. S. (1), które pod koniec roku 2009 wynosiło w sumie 99 897 zł. Celem uzyskania zdolności kredytowej, dla przedmiotowej pożyczki konsolidacyjnej pozwany podjął się wcześniejszej spłaty części zobowiązań. W tym celu sprzedał samochód i narzędzia za łączną kwotę 21 000 zł oraz od J. S.i J. M.pożyzył w sumie 52 000 zł. Z tych pieniędzy spłacił część zadłużenia powódki oraz podjął się remontu wspólnego domu za kwotę 18 650 zł, wobec planowanej wspólnie z Z. S. (1)sprzedaży nieruchomości, dla pozyskania środków na likwidację jej zadłużenia. Pozwany zarzucił powódce, że nie przestrzega wiążącego ich porozumienia, wedle którego Z. S. (2)spłaci zadłużenia wobec osób prywatnych tj.J. S.i J. M., zaś powódka wobec banku. W tych okolicznościach podnosząc, że dotychczas spłacił na rzecz ww. pożyczkodawców 25 700 zł, przedstawił do potrącenia z wierzytelnością powódki wierzytelność wzajemną na 12 850 zł.

Pomiędzy stronami nie było sporu, że pod koniec 2009 r., kiery to pozwany dowiedział się o zaciągniętych przez powódkę zobowiązaniach z tytułu umów pożyczek i kredytów, łącznie wymagalne zadłużenie z tego tytułu w wynosiło 80 847 zł, a wynikało z kredytów i pożyczek bankowych zaciągniętych w: (...)w dniu 13 grudnia 2007 r. na kwotę 2 400, (...) Bank S.A.w dniu 31 sierpnia 2006 r. na 13 122 zł, (...)w dniu 2 grudnia 2008 r. na kwotę 6 630 zł, (...) Banku S.A.w dniu 12 czerwca 2008 r. na kwotę 18 118 zł, G. M.Banku w dniu 27 lutego 2008 r. na kwotę 11 881 zł, (...) Banku S.A.w dniu 7 czerwca 2006 r. na kwotę 3500 zł, (...) Banku S.A.w dniu 29 lipca 2008 r. na kwotę 23 010 zł, (...) Banku S.A.w dnu 12 marca 2009 r. na kwotę 14 494 zł, (...) S.A.w dniu 2 października 1998 r. na kwotę 6 000 zł,(...) w dniu 12 listopada 2007 r. na kwotę 3 130 zł i (...) S.A.z dnia 15 czerwca 2009 r. na kwotę 16 000 zł. Pozwana zaciągnęła nad to w latach 2006-2007 pożyczki w kasie Zapomogowo-Pożyczkowej (...)w (...)i W.na sumę 14 500 zł oraz na kwotę 1 150 zł od osób prywatnych.

Pozwany w dniu 9 września 2010 r. sprzedał należący do stron samochód osobowy marki P. na cenę 17 000 zł, zaś wcześniej, umową z 22 grudnia 2009 r. narzędzia za cenę 4 000 zł.

W dniu 23 sierpnia 2010 r. strony zawarły z Bankiem (...) S.A. w W. umowę pożyczki w kwocie 54 447,60 zł, która przeznaczona została na spłatę kredytów zaciągniętych przez powódkę (wymienionych wśród wyżej wskazanych umów pożyczek i kredytów) w łącznej wysokości 47 020,66 zł, z czego 79,34 zł oddano do dyspozycji pożyczkobiorców, pozostałą kwotę pożyczkodawca uiszczył bezpośrednio na rzecz wskazanych w umowie wierzycieli powódki. Od momentu uprawomocnienia się orzeczenia Sądu Okręgowego w Świdnicy o rozwodzie stron, tj. od 5 kwietnia 2011 r. powódka samodzielnie spłaca raty pożyczki na rzecz Banku (...) S.A. w W..

Sąd ustalił nad to:

Warunkiem uzyskania przedmiotowej pożyczki była spłata zadłużenia powódki istniejącego w (...) Banku S.A. w W., co strony uczyniły jednorazową wpłatą z dnia 19 sierpnia 2010 r. w wysokości 12 386,76 zł.

Dowód;

- zaświadczenie Banku (...) S.A. wraz z potwierdzeniem przelewu (k.214-215).

Po przypadkowym ujawnieniu przez syna stron S. S.we wrześniu 2009 r. zobowiązań zaciągniętych przez powódkę, pozwany podjął się pomóc żonie w spłacie zobowiązań, w tym celu sprzedał samochód i narzędzia, z których środki przeznaczył pokrycie istniejących zobowiązań. Z. S. (2)zaciągnął także pożyczki J. S.na sumę 32 500 zł, z czego spłacił m.in. wspomniany kredyt w (...)oraz J. M.na kwotę 20 000 zł. Część z tych środków, w tym pożyczka pobrana od J.

M., wydatkowana została na spłatę zobowiązań powódki, a część na podjęty w związku z planowaną sprzedażą domu, remont wspólnej nieruchomości.

Z tytułu pobranych pożyczek pozwany spłacił na rzecz J. S. od dnia 4 kwietnia 2011 r. 17 900 zł, zaś na rzecz J. M. 7 800 zł.

Dowód:

- zeznania świadków J. S. (k.183), J. M. (k.182), S. S. (k.183-184),
- pokwitowania spłaty pożyczek (k.178-179, 221),
- zeznania pozwanego (k.223),
- odpisy umów pożyczek (k.174-175),
- potwierdzenia przelewów (k.176-177),
- częściowo zeznania powódki (k. 222-223).

Strony od początku lat dwutysięcznych ubiegłego wieku pozostawały w faktycznej separacji. Pozwany zamieszkał w domu letniskowym, zaś powódka w należącym do nich domu wraz z synem i jego rodziną. Od tego czasu w zasadzie nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, utrzymując się oddzielnie. Strony utrzymywały się z emerytur w wysokości ok. 1000 zł.

Dowód:

- zeznania stron (k.222-223).

Powódka w okresie od 28 kwietnia 2011 r. do 8 stycznia 2013 r. spłaciła z tytułu przedmiotowej pożyczki w Banku (...) S.A. w W. łącznie 24 197,60 zł.

Dowód:

- zaświadczenie banku (k.12,146),
- wyciąg z rachunku (k.13-19, 147-148).

Sąd zważył:

Opisany wyżej stan faktyczny sporu Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dowody w postaci dokumentów, potwierdzających zaciągnięte przez powódkę do końca 2009 pożyczki i wymagalne z nich w owym czasie kwoty, jak też pożyczki i kwoty uzyskane ze sprzedaży samochodu i narzędzi, jakie powód pozyskał na spłatę długów Z. S. (1). W tym zakresie Sąd większą wiarygodnością obdarzył twierdzenia pozwanego wskazującego, na pochodzenie środków na spłatę zobowiązań. Jego relacje mają potwierdzenie w zeznaniach J. S. i J. M. oraz w wystawionych przez nich dokumentach, nie ma przy tym powodów dla poddania ich relacji w wątpliwość. Co istotne, na prawdziwość twierdzeń wskazuje także przybliżone rozliczenie wykazanego i przyznanego przez powódkę zadłużenia. Jak przyznała końcem roku 2009 jej zadłużenie opiewało na 96 497 (długi potwierdzone w BIK i przyznane z Kasy (...) i osób prywatnych 1 150 zł). Zważywszy, że przedmiotowa pożyczka pokryła 47 202 zł, z zadłużenia wykazanego w BIK, to do spłaty pozostawało jeszcze 49 477 zł. Potwierdzenie znajduje, że pozwany bezpośrednio po otrzymaniu przelewu od J. S. spłacił pożyczkę w (...) S.A. w W. w wysokości 12 386,76 zł. W dalszym ciągu do spłaty pozostawało 37 090,24 zł. Odejmując do tej sumy 21 000 zł uzyskane ze sprzedaży samochodu i narzędzi, to nie zostaje pokryta kwota 16 090,24 zł. Przyjąć więc można, że dla jej uzupełnienia pozwany zaciągnął pożyczki od J. S. i J. M., z których część wydatkował na dalszą spłatę zaległości, a część na remont domu, w związku z planowaną sprzedażą. Wspomniane plany związane

ze sprzedażą domu dla pokrycia zadłużenia potwierdziła przy tym powódka, bagatelizując jednak rozmiar remontu. Pamiętać w ocenie Sądu należy też, że ewentualne nieścisłości w ustaleniach faktycznych, obciążają Z. S. (1), bowiem to ona była stroną zobowiązań jakie strony spłacały i ona ma w tym zakresie ewentualną widzę i możliwość uzyskania dokumentacji, z czego nie korzystała. Analizując twierdzenia stron we wspomnianym zakresie Sąd przyjął, że nie było żadnych dodatkowych środków, pominiętych we wskazaniach. Po pierwsze ani powódka, ani pozwany na inne źródła dochodów nie wskazywali, po wtóre, oboje w owym czasie dysponowali emeryturami w wysokości ok. 1 000 zł, co nie pozwala bacząc na koszty bieżącego utrzymania na dokonywanie większych gotówkowych spłat bez pozyskania dodatkowych zasobów finansowych.

W tak ustalonych okolicznościach przyjąć można, że pozwany, który spłacił pożyczki na rzecz J. S. i J. M., a które zgodnie z powyższym zestawieniem w kwocie co najmniej (12 500+ 16 000) 28 500 zł spożytkował na spłatę zobowiązań powódki, mógł skutecznie dokonać potrącenia jej połowy z dochodzoną wierzytelnością powódki, umarzając ją w całości.

W ocenie Sąd zabieg takowy nie jest jednak konieczny, bowiem pozwany wbrew twierdzeniom pozwu nie jest zobowiązany do zwrotu połowy spłaconych rat pożyczki na rzecz Z. S. (1), w oparciu o regulację art. 376 § 1 k.c. stanowiącego, że gdy jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników; jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Interpretując znaczenie cytowanej regulacji w okolicznościach sporu nie sposób abstrahować od postawy prawnej i gospodarczej, zaciągnięcia solidarnej pożyczki przez strony. Środki z niej uzyskane w całości przeznaczone zostały na zwolnienie powódki z obciążających ją długów i umożliwienie spłaty wielu wysokooprocentowanych zobowiązań, z czym sobie zupełnie nie radziła, w drodze zastąpienia ich jedną pożyczką konsolidacyjną, znacznie korzystniejsza do obsługi. Sąd za całkowicie wiarygodne w przyjął twierdzenia, że wymagało to solidarnego działania z powódką, która zważywszy na swoją sytuację zupełnie utraciła w tym zakresie wiarygodność. Przystąpienie do umowy pożyczki przez Z. S. (2), dawało wystarczającą dla Banku (...) S.A. gwarancję, aby zawrzeć umowę. Nie ma przy tym podstaw do twierdzenia, że pozwany działał w swoim interesie, z punktu widzenia stosunków majątkowych małżeńskich. W regulacjach prawa rodzinnego nie ma instytucji wzajemnej reprezentacji małżonków, stąd każdy z nich zaciąga zobowiązania we własnym imieniu. Co ważne, strony faktycznie od wielu lat nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego, a mając podobnie dochody (obie uposażone były w porównywalne emerytury) miały tym samym także analogiczne możliwości. Z braku wiedzy i zgodny na zaciągnięte przez powódkę zobowiązania pozwany nie odpowiadał wobec jej wierzycieli majątkiem wspólnym. Dla skutecznego wniosku o ewentualną klauzulę uprawniającą wierzyciela powódki do sięgnięcia po majątek wspólnym konieczna była taka zgodna potwierdzona dokumentem. Mając to wszystko na względzie Sąd uznał, że jedyną beneficjentką uzyskanej pożyczki była powódka. Spłacając istniejące stąd zadłużenie pokrywa własne zobowiązania; stąd nie może przerzucać tego ciężaru na pozwanego. Jest to sytuacja zdaniem Sądu analogiczna jak w przypadku, gdyby całą kwotę pożyczki zaciągniętej wspólnie wziął tylko jeden z pożyczkobiorców, we wzajemnym więc stosunku współdłużników tylko jeden faktycznie uzyskał jej przedmiot; zatem jedynie on obowiązany jest do zwrotu całości, bez możliwości rozłożenia na innych ciężaru własnego uprzedniego przysporzenia. Stanowisko to wyrażone zostało już w doktrynie prawa cywilnego. W piśmiennictwie zauważono, że ze stosunku wewnętrznego może także wynikać, iż roszczenie regresowe w ogóle nie powstanie, np. w sytuacji, gdy trzy osoby uzyskały pożyczkę pieniężną, lecz z ich stosunku wewnętrznego wynika, że tylko dwie spośród nich otrzymały po połowie tej sumy. W sytuacji gdy wierzyciel uzyska połowę zapłaty od dłużnika, który otrzymał połowę sumy pożyczki, a drugą od dłużnika, który nie otrzymał nic - tylko ten ostatni dłużnik będzie miał roszczenie regresowe (por. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 122).

Z tych wszystkich powodów Sąd żądania Z. S. (1) oddalił w całości, o kosztach orzekając po myśli art. 98 § 1 k.p.c.